

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. Nr 8-Skrzynka poczt. Nr 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin“.

**Cena prenumeraty**  
W. Archiwizacja bez odroczenia: miesięczna 2,40 hal., kwartalna 8 hal., półroczna 15 hal., roczna 30 hal. z odroczeniem: miesięczna 2,80, kwartalna 9,50, półroczna 18,00, roczna 35,00, na prowincji miesięczna 2,60 hal., kwartalna 8,50, półroczna 16,00, roczna 32,00.  
Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półrocz. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3,50 h., kwart. 10,50 h., pół. 21 kr. rocz. 42 k.

**Cena ogłoszeń**  
Wiersz petiti, lub jego miejsce każdorazowe. Prawdopodobnie z kor. 20 hal., wśród tekstów z kor. na tekstem 50 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych 50 wyrazów z h. W dziale adresowym 4 h. Zaległości za rok na prow. 3 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE WRAKA SIĘ

„Dziś” Kino-Teatr Dziś Amerykański dramat kryminalny z detektywem Conan Doylem. Podług ameryk. pisarza Tomasza Page Wyrafinowany zabójca.

## TELEGRAMY.

### a frontach bojowych.

WIEDEN 14.7. (B. K.) Kontynuacja austriacko-węgierski pod 13.7 wieczorem. Na wschodniej widowni wojny wzmożła się działalność ogólna między Ziemią Lipą, a Nałajówką. Na południe od Dalestru położenie na południe od Kłusza przy małych potyczkach nie zmienione.

## Wzmocnienie polityczne w Niemczech.

Wzrost nie wyjaśnione. Czy kanclerz Rzeszy ustąpi?

BERLIN, 14.7. (B. K.) W dobru połączonych kołach uważa się stanowisko kanclerza Rzeszy za całkiem niepewne. Zmiana sytuacji miała nastąpić z powodu zdecydowanego stanowiska narodowych liberałów i centrum przeciw kanclerzowi Rzeszy. BERLIN, 14.7. (B. K.) Dzienniki wieczorne donoszą, że można przyjąć z całą stanowczością, że prośba o dymisję kanclerza Rzeszy będzie przyjęta. Hindenburg i Ludendorff w Berlinie. BERLIN, 14.7. (BK) Urzędowo Na rozkaz cesarza przybyli tu wczoraj przed południem Hindenburg wraz z Ludendorffem.

## Interpelacja polska.

BERLIN 14.7. (BK) Miedzy innymi waleściami w sejmie jest również jedna ze słów, a mianowicie co kanclerz zamysła uczynić przeciwko niemieckiej komendzie powiatowej „Ost” i kobiet na roboty przyjeżdżających do Niemiec. Przedstawił on oświadczył, że rząd nie może odpowiedzieć na tę kwestię ponieważ potrzebne do tego jeszcze nie nadeszły.

## Niemcy, a Czesi.

WIEDEN, 14.7. (BK). Niemiecy posłowie i członkowie Izby panów z Czech odbyli wspólną naradę i powzięli rezolucję, w której między innymi powiedziano: „Chcemy pokoju narodowego w kraju i możliwości współpracy z Czechami. Chcemy pełnego narodowego stanowienia o sobie obu narodowości w kraju. Nie uznajemy odrębnego czeskiego prawa państwowego.”

## Rosja, a Finlandja.

PETERSBURG 14.7. (B. K.) P.A.T. donosi z Helsingforsu: Sejm przyjął w drugim czytaniu projekt ustawy, dotyczący praw zwierzchniczych sejmowi. W tej sprawie niema żadnej wzmianki o prawach zwierzchniczych Rosji lub o interesach rosyjskich. Trzecie czytanie wyznaczono na sobotę.

## Pożar na okręcie.

RUNGOON, 12.7. (BK). Biuro Reutersa donosi, że na parowcu, który miał odjechać z Madrasu, który miał przybyć, wybuchł pożar i okręt ten zatonął. Na pokładzie znajdowało się 15 Europejczyków i 1600 do 1700 pasażerów pochodzących. Szczegółów brak, przypuszczają jednak, że dużo ludzi zginęło.

## Zostatniej poczty.

Sejmy konstytucyjne dla Królestwa, Litwy i Białorusi.

W Kołach politycznych Warszawy krąży wiadomość, jakoby rząd niemiecki nosił się z gotowością zwołania Sejmu konstytucyjnego dla Królestwa oraz dla Litwy i Białorusi. Sejmy te miałyby określić narodowy stosunek krajów, oraz dać swoje votum na formę ustroju.

Podobno w tym kierunku oddziaływują na rząd niemiecki niektóre wpływy politycy zaboru pruskiego.

## Sprawa Legionów w Wiedniu i Koło Polskie.

Z Wiednia donoszą: Koło kontynuowało wczorajszą dyskusję o Legionach i uchwaliło, że przyjdzie Kola wraz z posłem

Moraczewskim opracuje i przedłoży m. in. spraw zawa. hr. Czerninowi całokształt sprawy Legionów.

## Kongres polskich socjalistów w Sztokholmie.

Wiedeński „6 Uhr-Blatt” donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Sztokholmie kongres polskich socjalistów, w którym wezmą udział członkowie polskiej Rady Stanu, reprezentanci Polaków galicyjskich i Królestwa Polskiego.

## Posel Daszyński w Berlinie.

Przywódca socjalistów galicyjskich, posel Daszyński zatrzymał się w czasie swej podróży sztokholmskiej w Berlinie i konferował w parlamencie ze socjalistami niemieckimi.

## Zagraniczni członkowie rosyjskiej R. R. Z.

Budapeszteńska „Nepszawa” donosi ze Sztokholmu: Rosyjska Rada robotniczo-żołnierska zamianowała członkami swego komitetu wykonawczego dra Fryderyka Adlera i Karola Liebknechta.

## Gwałtowne walki pod Pińskiem.

„N. Zuercher Ztg.” powtarza następującą wiadomość: agencji paryskiej Havasa z Petersburga: Na odcinku pod Pińskiem zawrzały gwałtowne walki. Miasto Pińsk płonie.

## Państwo arabskie.

Londyński korespondent „N. Zuer. Ztg.” pisał, że koalicja poważnie zajmuje się projektem utworzenia państwa arabskiego. Państwo to ma być utworzone ze związku różnych szczepów arabskich i ma do niego należeć także Mezopotamia. Naturalnie pozostawać ono będzie pod kontrolą europejską.

## Odnalezienie tajnego archiwum ochrony rosyjskiej. Nowe sensacyjne rewelacje.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Stockholm, w lipcu.

„E. ho Polskie” donosi: Zamieszkały w Smoleńsku p. Józef Raciborski, autor licznych prac historycznych, w roku 1916 zwrócił uwagę na zawartość starożytnych baszt z 15 wieku, wypełnionych starymi papierami. Dostęp do nich ułatwiony został p. Raciborskiemu na skutek piśmiennego polecenia do miejscowych osób wpływowych przez p. Aleksandra Lednic-

kiego; wówczas prezes Komitetu Polskiego w Moskwie i Macieja ks. Radziwiłła.

Zmudna i wielce trudna praca, uwieńczona została wykrzykiem, pod jedną z baszt obszernej piwnicy podziemnej z wyściełem bardzo umiejętnie zamaskowanym, zawierającej nadzwyczaj ważne archiwa żandarmerji i ochrony, ewakuowane z gubernji Piotrkowskiej i Kaliskiej, obejmujące obfite i bardzo cenne ma-



terjety, dotyczące Konina, Kalisza, Sieradza, Łodzi, Zduńskiej Woli, Pabianic, Częstochowy, Piotrkowa. Zagłębia Dąbrowskiego, Krakowa, Lwowa, Tarnowa i wielu innych miast i organizacji politycznych działających na terenie Królestwa i Galicji do roku 1915. włącznie.

P. Raciborski zwrócił się z prośbą o zezwolenie na zbadanie tych dokumentów przez przedstawicieli polskich organizacji społecznych i politycznych, o odpowiednie zabezpieczenie ich i o ujawnienie listy prowokatorów, do smoleńskiego miejscowego Komitetu Wykonawczego za pośrednictwem przedstawiciela ludności polskiej w tymże Komitecie, mecenasa Władysława Nielubowicza. W odpowiedzi na plenarnem zebraniu miejskiego Komitetu Wykonawczego w dn. 30 kwietnia zatwierdzona została komisja archiwalna w celu zabezpieczenia, inwentaryzacji oraz ścisłego zbadania archiwum.

Komisja archiwalna, obejmując w posiadanie archiwum w dn. 4 maja znalazła je w stanie takim:

1) W baszcie zwanej „Wiesiołucha” 36 żelaznych kas ogólnie trwałych z nieznaną zawartością.

2) w baszcie zwanej „Kopytyńska” prócz amunicji, znaleziono archiwum statystyczne powiatu Janowskiego, gub. Lubelskiej.

3) W baszcie zwanej „prochowa” znaleziono ukryte w podziemnej sklepionej piwnicy archiwum zarządu żandarmerji i ochrony gub. Kaliskiej i Piotrkowskiej.

Archiwum przewieziono zostało w kilkudziesięciu pakach, koszach i kufrach—część z nich w chwili wybuchu rewolucji przez niewiadomych sprawców i w niewiadomych celach została rozbita i zawartość wyrzucona, tak, iż piwnica na kilka lokci od poziomu zasypana jest dokumentami, fotografiami przestępców politycznych, odciskami daktyloskopij, listami i t. p. wśród dokumentów, celowo zapewne, w chęci wywołania eksplozji porożrzucano ręczne granaty wybuchowe.

Ponieważ w tych warunkach inwentaryzacyjna praca planowa jest niemożliwa, Komisja archiwalna stara się przede wszystkim o usunięcie przy zachowaniu koniecznej ostrożności, materiału wybuchowego, grożącego eksplozją w razie uderzenia, a następnie zaścielający podłogę materiał archiwalny, umieszczony zostanie w kufrach, z których wyrzucony został i po przeniesieniu do odpowiedniego lokalu murowanego, rozsegregowany i uporządkowany. Opracowanie materiału, posiadającego doniesłość nie tylko historyczną lecz i polityczno aktualną, Komisja archiwalna zamierza rozpocząć po zaproszeniu do współpracy przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych, oraz po otrzymaniu ścisłych dyrektyw od Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego.

## Położenie wojenne.

(O jednolitości ofensywy w czwórporozumieniu. — Operacje na zachodzie. — „System stref”. — Ofensywa rosyjska jako próba przełamania frontu. — Moment psychologiczny. — Wystąpienie Grecji, a armja Serraila. — Akcja zaczepna przeciw Turcji czy ofensywy na frontach europejskich?)

Lublin dnia 14 lipca.

Formuła o jednolitej ofensywie na wszystkich frontach, przyjęta w teorii przez sztaby koalicji już w r. 1915, nie znalazła dotychczas i w tegorocznej kampanji pełnego urze-

czywistnienia. Kiedy w połowie maja rb. wiosenna akcja czwórporozumienia osiągnęła punkt kulminacyjny w podejmowanych równocześnie atakach angielsko-francuskich na zachodzie i włoskich nad Isonzem, załoga na froncie wschodnim cisza zupełna, co wpłynęło bardzo ujemnie na przebieg działań zaczepnych Haigla, Nivelle'a i Cadorny. Obecnie podjęła armia rosyjska ofensywę, tracąc, jako operacja spóźniona, już z góry wiele na wartości, tem więcej, że na lanych placach boju na pół wywierany przez armię koalicji, ma chwilowo znaczenie tylko lokalne.

Widocznie naczelne dowództwo anglo-francuskie nie pokończyło jeszcze przygotowań do nowych kroków zaczepnych, opartych na nowych planach, uwzględniających zmienione wskutek zastosowania przez obrońcę tak zwanego systemu stref warunki taktyczne. Jak wiadomo, system ten polega na wprowadzeniu w miejsce linii defenzywnych całych obszarów obronnych i daje w ten sposób obrońcy możność swobodnego operowania, co za tem idzie, powstrzymywania słabszymi siłami znacznie większych mas atakujących, słowem podnosi ogromnie wartość defenzywy.

O inowację te rozbiły się w kwietniu pomysły strategiczne generała Nivelle'a, a obecnie rozbiła się o nią ofensywa gen. Gutora w Galicji wschodniej. Rosjanie zatakowali i w bieżącym roku z tym samym celem operacyjnym—Lwowem—ale na znacznie krótszym froncie, bo tylko w centrum dawnej ofensywy Brusilowa, mianowicie pod Zborowem Konuchami Brzeżanami, urządzając natarcia demonstracyjne na Welyniu pod Stanisławowem i 6 czerwca w Karpatach. Chodziło o przełamanie frontalne w kierunku Rohatyn Złoczów, a przełamanie to nie powiodło się, jak wszystkie przełomy strategiczne wojny obecnej w okresie walki pozycyjnej, z wyjątkiem Tarnowa Gorlic i Przyszysza.

W dalszym ciągu swego trwania ofensywa rosyjska będzie wiązała siły nieprzyjacielskie, co stanowiłoby w razie nowej ogólnej akcji zaczepnej na zachodzie fakt bardzo doniosłej wartości. Możliwe jest, że front ofensywny rozszerzy się z biegiem czasu na Welyń i odcinek rumuński. Dużo będzie zależało od stosunku ludności i armii do całego tego przedsięwzięcia. Obecnie, po początkowych powodzeniach, podniosła się chęć walki i w armii i w narodzie, wzmożeniła się pozycja rządu, przychyliły spory. Lecz co się stanie, gdy strategiczne rezultaty tych pierwszych zdobyczy każą czekać na siebie, gdy nawet dalszych lokalnych sukcesów nie będzie można osiągnąć? Nie należy zapominać, że w Rosji terazniejszej, gdzie rozbudzonego nagle poczucia indywidualności w narodzie czas nie zdołał jeszcze zrównoważyć, nastrój mas jest czynnikiem bardzo ważnym, nieomal decydującym.

Położenie armii generała Serraila polepszyło się znacznie wskutek wystąpienia Grecji. Armia koalicji posiada teraz szerszą podstawę, pewne komunikacje, a prawdopodobnie mić będzie połączenie z korpusem włoskim w Albanii i armią grecką po swej stronie. Ostatnie kroki dyplomatyczne czwórporozumienia w Albanii i Grecji zwracają uwagę na wschodnią część teatrów wojny, na fronty azjatyckie. Być może, że wobec dotychczasowego braku konkretnych wyników tegorocznej kampanii zaczepnej w Europie odnowią koalicjanci porzucaną kilkakrotnie myśl koncentrycznej ofensywy przeciw Turcji, od Bagdadu—Samary i Trebizondy—Erzingianu—Jeziora Wan z jednej, a od Gazy i wybrzeża Palestyny, Syrii i Anatolii z drugiej strony, przyczem Grecja tworzyłaby nie-

zbędną podstawę operacyjną. Ostatnie powodzenie każdego przedsięwzięcia wojennego zależy nie tyle od pierwotnej trafności jego planu, ile od umiętętnego i energicznego przeprowadzenia akcji. Prawdopodobniejszym jest jednak plan dalszych operacji na zachodzie, oczekiwanie pomocy amerykańskiej, słowem dalsza strategia wyczerpania. W takim razie oczekiwać można wypraw floty koalicyjnej na punkty oparcia łodzi podwodnych, a więc walki o komunikacje morskie w zwiększonej niż dotychczas mierze, jako skutku działalności nurkowców.

## Uniwersał ukraiński.

(Korespondencja własna „Ziemie Lubelskiej”).

Stockholm, w lipcu.

„Gazeta Polska” (Moskwa) z 28 czerwca donosi:

Centralna Rada ukraińska w Kijowie z prof. Hruszawskim na czele ogłosiła do narodu ukraińskiego manifest, nazywając go wedle dawnych polsko-ruskich zwyczajów uniwersałem:

„Narodzie ukraiński! narodzie włościan, robotników i ludu pracującego!

Z woli twojej stanęliśmy, Rada Centralna na straży praw i swobód ziemi ukraińskiej. Najlepsi synowie twoi, wybrani po wsiach, fabrykach, koszarach żołnierskich, po wszystkich „hromadach” wybrali nas, Ukraińską Radę Centralną i nakazali nam bronić prawa i swobody.

Narodzie, wybrani twoi głoszą: Niech Ukraina będzie swobodna, nie zrywając z państwem rosyjskiem. Niech naród ukraiński na ziemi swej ma prawo sam się rządzić...”

Po takim ustępie Uniwersał powtarza raz jeszcze żądania Ukraińców, dające się streścić w 4 punktach: 1) by Rząd Tymczasowy wydał akt, stwierdzający, że nie serce ciąży się autonomii Ukrainy, 2) by przy rządzie Tymczasowym utworzone stanowisko komisarza do spraw ukraińskich, 3) by władzę na Ukrainie piastował wybrany przez Ukrainę a zatwierdzony przez Rząd komisarz, 4) by część podatków, ściąganych z Ukrainy była przekazywana Radzie Centralnej na bezpośrednie potrzeby Ukrainy.

## Adresy firm polskich m. Lubli

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

Artur Szyndler.

Krakowskie Przedmieście № 51 Handel Kolonialnych Towarów i Składy Węgla.

Bazar szkolny.

Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza. Franciszek Zagojski—Majster Murarski, przedsiębiorca robót techniczno-budowlanych i kościelnych

Namieślnikowska 43 m. 5.

Pracownia kwiatów, wieńców pogrzebowych i kapeluszy damskich.

A. Izyckiej, Lublin, ulica Rynek № 5, mieszkania 7.

Skład wyrobów nożowniczych i naczyń kuchennych

M. Kłopotowskiego Kapucyńska № 2. Księgarnia.

Gebathner & Wolff. Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje 4 ksereny. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

Wszystkie te żądania odrzucone przez Rząd Tymczasowy. „Teraz narodzić ukraiński sili nas do stwarzania samych naszego losu. Nie możemy liczyć by ojczyzna nasza upadła przegła się. Jeżeli Rząd Tymczasowy nie chce podjąć się pracy razem z nami musimy na siebie”.

„My, Centralna Rada Ukraińska wydajemy niniejszy uniwersał do całego narodu i obwieszczamy odtąd sami tworzyć będziemy życie”. Dlatego też niech członkowie naszego narodu, kawałek wsi lub miasta wie, była chwila wytężonej pracy”.

Uniwersał nawołuje do zwołania ludu ukraińskiego, zania stosunków z narodami zamieszkającymi na Ukrainie, zapewne zechcą współdziałać krańcami.

Gdy skończymy pracę organizacyjną zwołamy przed wszystkich narodowe i zwołamy na Ukrainie i opracujemy dla niej”.

Pozatem Uniwersał nakazuje na ludność Ukrainy trzaby organizacyjne.

„Dowiedź narodzie ukraiński! możesz dumnie i godnie stanąć na czele zorganizowanego, własnego narodu, jako równemu”.

Ogłoszenie Uniwersału dzie wojskowym oraz publicznym wieszczenie go ludowi na pl. fjskim w Kijowie wywołało styczne manifestacje.

Publiczne obwieszczenie było z uroczystym śpiewem i olbrzymią demonstracją

# Popieraj Macier Szkol